

Wyrok z dnia 8 marca 2012 r.

III UK 58/11

1. Dalsze trwanie stosunku pracy z pracownikiem, który był zatrudniony przez zmarłego pracodawcę, ma miejsce wówczas, gdy praca była wykonywana w ramach jednostki organizacyjnej, którą można uznać za zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym (art. 63² w związku z art. 23¹ k.p.).

2. Z przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) - w zakresie odnoszącym się do odpowiedzialności za składki - nie wynika, że zobowiązania składkowe wchodzą wprost do spadku, ale że zasady odpowiedzialności spadkobierców za nie są takie, jak za długi spadkowe.

Przewodniczący SSN Halina Kuryło, Sędziowie: SN Jerzy Kwaśniewski, SA Maciej Piankowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 marca 2012 r. sprawy z odwołania Grażyny Z. i małoletniego Macieja Z. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową Grażynę Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Z. z udziałem W. SA w R.Ś. o składki, na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 grudnia 2010 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 30 czerwca 2010 r. [...] w części dotyczącej zmiany zaskarżonych decyzji organu rentowego i wyłączył dalszą odpowiedzialność odwołujących się (pkt 1) oraz w punkcie 3 i oddalił odwołania w całości;

2. zasądził od odwołujących się solidarnie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Z. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

U z a s a d n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Z. dwiema decyzjami z dnia 30 lipca 2007 r. ustalił odpowiedzialność Grażyny Z. i Macieja Z. (małoletniego reprezentowanego przez Grażynę Z.) jako spadkobierców po zmarłym w dniu 16 marca 2000 r. Waldemarze Z. z tytułu zaległych składek, z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej w firmie O. Waldemar Z., które wyniosły na dzień otwarcia spadku (16 marca 2000 r.): na ubezpieczenie społeczne za okres od lutego 2000 r. do kwietnia 2000 r. - 41.978,45 zł należności głównej i 61,80 zł odsetek; na fundusz ubezpieczenia zdrowotnego za okres od lutego 2000 r. do kwietnia 2000 r. - 7.865,08 zł należności głównej i 11,30 zł odsetek; na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od lutego 2000 r. do kwietnia 2000 r. - 3.065,86 zł należności głównej i 4,40 zł odsetek. Zaległości te wynikają z tytułu nieopłaconych składek na fundusz ubezpieczenia zdrowotnego za płatnika Waldemara Z. oraz na fundusz ubezpieczeń społecznych, fundusz ubezpieczenia zdrowotnego, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za zatrudnionych pracowników w firmie O. Waldemar Z. Zadłużenie obejmuje część finansowaną przez płatnika oraz ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 30 czerwca 2010 r. zmienił zaskarżone decyzje z dnia 30 lipca 2007 r. i ustalił, że odpowiedzialność Grażyny Z. i małoletniego Macieja Z. - spadkobierców Waldemara Z., ogranicza się do odpowiedzialności za składki na ubezpieczenie zdrowotne Waldemara Z. za okres od dnia 1 stycznia 2000 r. do dnia 16 marca 2000 r. w kwocie 231,39 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2000 r., zaś w pozostałej części odwołanie oddalił oraz zasądził od organu rentowego solidarnie na rzecz Grażyny Z. i małoletniego Macieja Z. kwotę 3.614,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W apelacji od powyższego orzeczenia (odnośnie punktów 1 i 3 wyroku) Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Z. zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego art. 97 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa w związku z art. 31 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 23¹ § 2 k.p., przez ustalenie, że odpowiedzialność odwołujących się, jako spadkobierców Waldemara Z. ogranicza się tylko do odpowiedzialności za własne składki na ubezpieczenie zdrowotne Waldemara Z., co było wynikiem błędnego przyjęcia, iż obciążające płatnika zobowiązanie z tytułu składek na

ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jest zobowiązaniem wynikającym ze stosunku pracy w rozumieniu art. 23¹ § 2 k.p.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z dnia 2 grudnia 2010 r. oddalił apelację i zasądził od pozwanego na rzecz ubezpieczonych solidarnie kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznający sprawę poprzez wezwanie zainteresowanego W. SA w R.Ś. zapewnił udział w postępowaniu wszystkim uprawnionym, a następnie „dokonał kompleksowych ustaleń faktycznych, poddając je prawidłowej subsumcji z przepisami prawa”. Okoliczności faktyczne istotne dla orzeczenia ostatecznie nie były przez strony kwestionowane, których spór zasadza się na subsumcji owych okoliczności pod przepisy prawne. Sąd Apelacyjny za niekwestionowane przyjął, że Waldemar Z. od stycznia do grudnia 1999 r. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej Firma W. S.C. w R.Ś., wykreślonej z ewidencji działalności gospodarczej w dniu 31 grudnia 1999 r., jak i to, że w dniu 7 stycznia 2000 r. Waldemar Z. złożył nowy druk zgłoszeniowy z danymi identyfikacyjnymi płatnika składek O. Waldemar Z. w B., która to działalność była prowadzona na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej z dnia 26 października 1999 r. Od dnia 1 listopada 1999 r. Waldemar Z. był zatrudniony w firmie W. Sp. z o.o., a zatem od dnia 1 stycznia, jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą pod firmą O., podlegał wyłącznie obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego. W dniu 31 grudnia 1999 r. w R.Ś. zleceniobiorca firma W. Waldemar Z. zawarł umowę zlecenia ze zleceniodawcą firmą W. Sp. z o.o., na podstawie której pracownicy zleceniobiorcy, czyli firmy W. mieli świadczyć na rzecz zleceniodawcy firmy W. Sp. z o.o. usługi konfekcjonowania wyrobów garmażeryjnych. Niewątpliwie jest, że usługi konfekcjonowania dokonywane były w zakładzie W. Sp. z o.o. przy użyciu maszyn i narzędzi W. Sp. z o.o. Waldemar Z. zarejestrował swoją działalność gospodarczą pod nazwą O. i na początku działania firmy przejął część pracowników ze spółki W. Działalność O. Waldemar Z. była wykonywana na terenie Spółki W. w jej halach, pracownicy firmy O. Waldemar Z. pracowali przy użyciu maszyn, urządzeń, materiałów i surowców Spółki W. Oprócz korzystania w ramach prowadzonej działalności O. Waldemar Z. z hal, maszyn, urządzeń, materiałów i surowców spółki W., również cała księgowość z tytułu prowadzonej działalności

firmy O. Waldemar Z. była obsługiwana przez księgowość W. Sp. z o.o. Po śmierci Waldemara Z. cała dokumentacja związana z działalnością Waldemara Z. nadal była w posiadaniu W. Sp. z o.o. a później W. SA w jej siedzibie w R.Ś. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie Sądu pierwszej instancji, że pracownicy Waldemara Z. [...] natomiast po śmierci Waldemara Z. przeszli do pracy do W. Sp. z o.o., natomiast stosunki pracy Mirosława B. i Stanisława P. wygasły z dniem 16 marca 2000 r. Poza sporem pozostaje też, że spadkobiercy po zmarłym w dniu 16 marca 2000 r. Waldemarze Z. - Grażyna Z. i małoletni Maciej Z. nie wstąpili z dniem 16 marca 2000 r. w prawa i obowiązki płatnika składek - firma O. Waldemar Z.

Oceniając zarzuty naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny zważył, że na zasadzie przepisu art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, z wyjątkiem wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Zgodnie z przytoczoną normą wiążąca może być tylko ta ocena prawna oraz tylko te wskazania co do dalszego postępowania zawarte w uchylającym orzeczeniu sądu drugiej instancji, a właściwie w jego uzasadnieniu, których logiczną konsekwencją było uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania bądź uznanie pewnego zarzutu za nieuzasadniony (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 757/00, niepublikowany). Związanie sądu wyrażone w art. 386 § 6 k.p.c. implikuje dla stron zakaz opierania apelacji na zarzutach sprzecznych z oceną prawną sformułowaną w orzeczeniu sądu drugiej instancji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 1999 r., I CKN 175/99, niepublikowany). Tymczasem skarżący zdaje się nie dostrzegać, że Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok w dniu 30 czerwca 2010 r. [...] po ponownym rozpoznaniu odwołania Macieja Z. i Grażyny Z. od decyzji organu rentowego z 30 lipca 2007 r. był związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wytyczonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 listopada 2008 r. [...]. Wnioski apelacji abstrahują zwłaszcza od treści uzasadnienia wyroku kasatoryjnego, w którym to Sąd odwoławczy przesądził o dopuszczalności zastosowania przepisu art. 23¹ § 2 k.p., stwierdzając jednoznacznie, że ustalenie przejęcia zakładu pracy w trybie tego przepisu doprowadzi do zwolnienia z obowiązku uiszczenia zaległych składek przez ubezpieczonych. W ocenie Sądu Apelacyjnego uprzednio rozpoznającego sprawę, Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał, że zasadą jest, iż

spadkobiercy na podstawie art. 98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych odpowiadają za długi spadkowe, w tym za zaległe składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, fundusz pracy i fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych spadkodawcy. Jednak stanowczo przesądzone, że zaistnienie zdarzenia określonego w art. 23¹ § 2 k.p. (przejęcie zakładu pracy) prowadzi do przejęcia także zobowiązań powstałych przed przejęciem zakładu pracy przez pracodawcę przejmującego, także w zakresie zobowiązań wobec organu rentowego. Zarzut apelacji podważający przyjętą w sprawie wykładnię przywołanych przepisów jest zatem wyraźnie nieuzasadniony. Ponad aprobowane orzecznictwo Sądu Najwyższego przywołane w uzasadnieniu wyroku kasacyjnego Sądu Apelacyjnego, jak też zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, jedynie dla porządku Sąd Apelacyjny zważył, że zasadę odpowiedzialności nowego pracodawcy również za niespełnione zobowiązania w zakresie składek na ubezpieczenie społeczne pracowników przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 1 kwietnia 1998 r., III ZP 2/98 (OSNAPiUS 1998 nr 19, poz. 572). Reasumując, niekwestionowane ustalenie przejęcia zakładu pracy O. Waldemar Z. w B. przez W. Spółkę z o.o. (następnie Spółkę Akcyjną) w trybie przepisu art. 23¹ k.p. oraz brak wstąpienia spadkobierców w prawa i obowiązki płatnika składek O. Waldemar Z. wyklucza przejście należności z tytułu niezapłaconych przez spadkodawcę składek (na ubezpieczenie społeczne, fundusz pracy i fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych, należnych od wynagrodzeń pracowników) do długu spadkowego i obciążenie nim spadkobierców Grażyny i Michała Z.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Z. zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 97 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa w związku z art. 31 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (to jest błędne zaprzeczenie związku między ustalonymi faktami a normą prawną), wskutek wadliwego uznania, że powołany powyżej przepis kreujący odpowiedzialność spadkobierców zmarłego płatnika za jego zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek za ubezpieczonych, w tym również za ubezpieczonych pracowników, nie znajduje zastosowania w ustalonym stanie faktycznym, to jest w sytuacji przejęcia zakładu pracy przez nowego pracodawcę w trybie art. 23¹ k.p., co było spowodowane niewłaściwym zastosowaniem art. 23¹ § 1 i § 2 k.p., (to jest na błędnym przyjęciu związku między ustalonymi faktami a normą prawną), w

wyniku błędnego uznania, iż zasada odpowiedzialności nowego pracodawcy przejmującego zakład pracy w trybie art. 23¹ k.p. za powstałe przed przejęciem zakładu zobowiązania dotychczasowego pracodawcy, dotyczy też zobowiązań wobec organu rentowego z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za ubezpieczonych pracowników; błędną wykładnię art. 922 § 1 k.c., przez pominięcie, że dług z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za ubezpieczonych, stanowiąc zobowiązanie publicznoprawne nie wchodzi w skład spadku zdefiniowanego w art. 922 § 1 k.c., jako ogół majątkowych praw i obowiązków o charakterze cywilnoprawnym.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w zakresie punktu 1 i pkt 3 wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania odwołujących: Grażyny Z. i Macieja Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Z. z dnia 30 lipca 2007 r. oraz zasądzenie od każdego z odwołujących się na rzecz organu rentowego kosztów procesu za drugą instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu i rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania.

Pozwany podał, że istotnym zagadnieniem prawnym wymagającym zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy jest wskazanie wzajemnej relacji pomiędzy normą art. 97 § 1 ustawy Ordynacja podatkowa w związku z art. 31 i art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, kreującą odpowiedzialność spadkobierców zmarłego płatnika za jego zobowiązania z tytułu nieopłaconych za ubezpieczonych pracowników składek a normą art. 23¹ § 1 i § 2 k.p., stwierdzającą wyłączną odpowiedzialność nowego pracodawcy za zobowiązania wynikające ze stosunku pracy, powstałe przed przejściem całego zakładu pracy na innego pracodawcę w sytuacji, gdy wobec przejścia całego zakładu pracy nowy pracodawca z mocy art. 23¹ k.p. stał się stroną w dotychczasowych stosunkach pracy, a spadkobiercy, nie przejmując w drodze dziedziczenia zakładu pracy, nie wstąpili na mocy art. 922 § 1 k.c. w prawa i obowiązki w zakresie stosunków pracy. Przy ocenie wzajemnych relacji powołanych powyżej norm prawnych jawi się potrzeba wskazania, czy zaistnienie zdarzenia z art. 23¹ § 1 k.p. (przejęcie zakładu pracy) prowadzi do przejęcia zobowiązań powstałych

przed przejęciem zakładu pracy przez pracodawcę przejmującego, także w zakresie zobowiązań wobec organu rentowego.

Zdaniem skarżącego istnieje potrzeba wykładni prawa, a mianowicie pojęcia „zobowiązania ze stosunku pracy, powstałe przed przejściem zakładu pracy”, którym ustawodawca posłużył się w treści art. 23¹ § 2 k.p.

Wnioskodawcy Grażyna Z. i Maciej Z. wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz każdego z ubezpieczonych kosztów procesu za instancję kasacyjną, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli - tak jak w rozpoznawanej sprawie - skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania. Okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy nie budzą wątpliwości, sporna pozostaje ich ocena w świetle przepisów prawa materialnego. Trzeba też zaznaczyć, że ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu poprzedniego orzeczenia Sądu drugiej instancji nie wiążą Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu wniesionej kasacji (art. 386 § 6 k.p.c.).

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należy stwierdzić, że stan faktyczny sprawy dotyczy okresu od stycznia 2000 do marca 2000 r., co oznacza, że uwzględniać należało także stan prawny z tego właśnie okresu. Z tych względów czynione w dalszej części rozważania prawne uwzględniają normy prawa materialnego w brzmieniu, jakie obowiązywało w powyższym okresie.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że Waldemar Z. od dnia 1 listopada 1999 r. był pracownikiem w firmie W. Sp. z o.o. W dniu 31 grudnia 1999 r. Waldemar Z., jako prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą O., zawarł z W. Spółką z o.o. umowę zlecenia. Na podstawie tej umowy pracownicy zatrudnieni przez Waldemara Z. mieli świadczyć na rzecz firmy W. Sp. z o.o. usługi konfekcjonowania wyrobów garmażeryjnych. Usługi te wykonywane były w zakładzie Spółki W. oraz przy użyciu maszyn, narzędzi a także materiałów i surowców tejże Spółki. Z treści § 2 zawartej w dniu 31 grudnia 1999 r. umowy zlecenia jednoznacznie wynika, że usługi konfekcjonowania wykonywane przez firmę O. będą wykonywane w zakładzie W.

Spółki z o.o. przy użyciu jej maszyn i urządzeń. Również cała dokumentacja księgową z tytułu prowadzonej przez Waldemara Z. działalności była obsługiwana przez księgowość Spółki W. Ponadto Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, że większość pracowników zatrudnionych przez Waldemara Z. po jego śmierci przeszła do pracy do Spółki W. Sądy przyjęły, że świadectwa pracy wydane pracownikom były antydatowane. Znamienne jest przy tym, że Sądy obu instancji ustaliły, że z dwoma pracownikami Waldemara Z. stosunki pracy wygasły w dniu jego śmierci. Świadek Krzysztof K. zeznał, że z chwilą śmierci Waldemara Z. większość jego pracowników została ponownie przyjęta do pracy przez W. Spółkę z o.o. i zatrudniona przy konfekcjonowaniu wyrobów garmażeryjnych.

Po zmarłym w dniu 16 marca 2000 r. Waldemarze Z. - jako prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą - pozostały zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, na fundusz ubezpieczenia zdrowotnego oraz na Fundusze Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od lutego 2000 r. do kwietnia 2000 r., przy czym zaległości te wynikają z tytułu nieopłaconych składek na fundusz ubezpieczenia zdrowotnego za płatnika Waldemara Z. oraz na fundusz ubezpieczeń społecznych, fundusz ubezpieczenia zdrowotnego, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za zatrudnionych przez Waldemara Z. pracowników.

Według art. 63² § 1 i 3 k.p. z dniem śmierci pracodawcy umowy o pracę z pracownikami wygasają, chyba że dochodzi do przejęcia pracownika przez nowego pracodawcę na zasadach określonych w art. 23¹ k.p. Kontynuowanie stosunku pracy - w wyniku przekształcenia podmiotowego po stronie pracodawcy - jest możliwe jedynie w przypadku, gdy zmarły pracodawca prowadził zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym, o jakim stanowi art. 23¹ k.p. Jeśli natomiast zmarły pracodawca nie dysponował zakładem pracy w takim znaczeniu, to z chwilą jego śmierci stosunki pracy, w których był on stroną, wygasają.

Sąd Najwyższy nie podziela poglądu wyrażonego przez Sądy obu instancji jakoby Waldemar Z. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą O. prowadził zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym. Waldemar Z. zatrudnił pracowników wykonujących pracę w W. Spółce z o.o., w której sam był pracownikiem. Praca zatrudnionych przez Waldemara Z. pracowników odbywała się z wykorzystaniem majątku (maszyn, urządzeń, materiałów) należących do W. Spółki z o.o. Waldemar Z. nie posiadał tytułu prawnego do dysponowania powyższym majątkiem. Z treści umowy

zlecenia z dnia 31 grudnia 1999 r. wprost wynika, że świadczone przez Waldemara Z. usługi konfekcjonowania będą wykonywane w Zakładzie W. Spółki z o.o. przy użyciu należących do tej Spółki maszyn i urządzeń. Zatem śmierć Waldemara Z. nie mogła spowodować „przejścia zakładu pracy” na W. Spółkę z o.o., gdyż Spółka ta - tak jak i wcześniej, to jest przed śmiercią Waldemara Z. - nadal dysponowała swoim majątkiem w oparciu, o który była wykonywana praca pracowników zatrudnionych przez Waldemara Z. Reasumując, W. Spółka z o.o. po śmierci Waldemara Z. nie przejęła po nim żadnego zakładu pracy (ani jego części), gdyż Waldemar Z. będąc pracodawcą dla osób świadczących pracę w zakładzie pracy należącym do W. Spółki z o.o. sam takiego zakładu nie posiadał. Po śmierci Waldemara Z. nie wystąpił dla W. Spółki z o.o. żaden tytuł prawny do przejęcia po nim jakiegokolwiek majątku. W. Spółka z o.o. kontynuowała prowadzoną przez siebie działalność i zatrudniła znaczną część pracowników, z którymi stosunki pracy wygasły w związku ze śmiercią Waldemara Z. Wątpliwości wynikające z okoliczności w jakich doszło do sporządzenia dokumentacji potwierdzającej fakt wygaśnięcia stosunków pracy i zatrudnienia pracowników przez W. Spółkę z o.o. nie mają zasadniczego znaczenia dla niniejszej sprawy i nie mogą doprowadzić do odmiennej oceny prawnej zaistniałych zdarzeń.

Zgodnie z art. 23¹ § 2 k.p. zmiana pracodawcy następuje tylko w tym przypadku, gdy dochodzi do przejęcia zakładu pracy w całości lub części. Przepis ten z jednej strony stwarza zasadę powiązania trwania stosunku pracy z przejęciem zakładu pracy w znaczeniu przedmiotowym w całości lub jego części, a z drugiej strony oznacza szczególne zasady przejęcia praw i obowiązków pracodawcy, niezależnie od zasad prawa spadkowego (art. 922 § 2 *in fine* k.c.). Dziedziczenie praw i obowiązków spadkodawcy będącego pracodawcą oznacza więc wstąpienie w prawa i obowiązki w zakresie stosunków pracy, ale tylko wtedy, gdy w skład spadku wchodzi zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym, a więc gdy w wyniku dziedziczenia dochodzi do przejęcia zakładu pracy. Inaczej mówiąc, jeżeli stosunek pracy osób zatrudnionych przez osobę fizyczną nie był wykonywany w oparciu o jednostkę organizacyjną, którą można by uznać za zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym, to w skład spadku nie wchodzi taki zakład pracy, nie zostaje on więc przejęty przez spadkobierców w drodze dziedziczenia i w wyniku śmierci pracodawcy dochodzi do wygaśnięcia stosunku pracy, tak jak każdego prawa czy obowiązku majątkowego niepodlegającego dziedziczeniu (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 lutego 1994 r.,

I PZP 1/94, OSNAPiUS 1994 nr 2, poz. 23). W powyższej uchwale - cytowanej także przez Sąd Okręgowy - Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kwestia dalszego bytu prawnego stosunków pracy z pracownikami zatrudnionymi przez zmarłego pracodawcę zależy od oceny, czy w skład spadku wchodzi zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym, a więc, czy w wyniku spadkobrania dochodzi do jego przejęcia. To zaś będzie zależało od konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności od oceny, czy praca była wykonywana w ramach jednostki organizacyjnej, którą można uznać za zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym. Powyższa wykładnia nawiązuje do interpretacji doktryny i orzecznictwa, która prezentowana była przed wejściem w życie Kodeksu pracy. Kodeks zobowiązań przewidywał w art. 476 § 1 (którego odpowiednik stanowi art. 23¹ k.p.), że w razie przejścia zakładu pracy na inną osobę, nabywca wstępuje mocą swego prawa w stosunki pracy, wynikające z umów o pracę. Powszechnie przyjmowano, że „przejście zakładu pracy na inną osobę” w rozumieniu tego przepisu następowało także w wyniku dziedziczenia (por. J. Korzonek, J. Rosenthuth: Kodeks zobowiązań - komentarz, s. 1133). Śmierć pracodawcy zasadniczo nie miała więc wpływu na stosunek pracy. Uznawano przy tym za zakład pracy jakiegokolwiek urządzenie gospodarcze, w którym pełnił pracę na podstawie umowy choćby jeden pracownik. Przyjmowano przykładowo, że brak było podstawy, by pracowników domu, jak dozorców czy chłopców do windy pozbawiać praw z art. 476 k.z. w razie zbycia domu (por. J. Namitkiewicz: Kodeks zobowiązań - komentarz dla praktyki, Łódź 1949, T. II, z. 271 i s. 281; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 grudnia 1936 r., C II 1751/36, Zb. Orz. 1937, poz. 258; 27 lipca 1937 r., C III 1212/35, Zb. Orz. 1938, poz. 198). W poprzednim stanie prawnym tak szeroka interpretacja była możliwa z uwagi na brak ustawowej definicji zakładu pracy. Obecnie nie można się oderwać od przyjmowanego pojęcia zakładu pracy (przed nowelizacją Kodeksu pracy ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. - wynikającą z art. 3 k.p.), jako jednostki organizacyjnej, które musi być uwzględnione przy ocenie zaistnienia przejęcia zakładu pracy w znaczeniu przedmiotowym w rozumieniu art. 23¹ k.p. W każdym razie za zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym będzie mogło być uznane przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 526 k.c., warsztat taki jak rzemieślniczy, placówka handlowa czy gastronomiczna (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1980 r., V PZP 12/78, OSNCP 1980 nr 12, poz. 226, NP 1982 nr 1-2, s. 178, z glosą J. Tyszki, PiP 1982 nr 11, s. 147, z glosą A. Świątkowskiego i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1980 r., I PZP 35/80, OSNCP 1981 nr 4, poz. 56, OSPiKA nr

11, z glosą T. Zielińskiego). Uznanie określonego kompleksu majątkowego za jednostkę organizacyjną stanowiącą zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym zależy od oceny konkretnego przypadku, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym także charakteru prowadzonej działalności. Podkreślił to Sąd Najwyższy w niepublikowanych wyrokach z dnia: 16 września 1993 r., I PRN 93/93; 22 września 1993 r., I PRN 95/93; 14 lipca 1993 r., I PRN 77/93) uznając, że dla oceny, czy nastąpiło „przejęcie zakładu pracy” w przypadku zakładów o celach gospodarczych zasadnicze znaczenie mają elementy i uwarunkowania typu majątkowego, natomiast nie mogą one odgrywać dominującej roli tam, gdzie dochodzi do przejęcia części zakładu pracy realizującego cele społeczne, polityczne czy publiczne. Te szczególne okoliczności należy odpowiednio uwzględniać dla oceny prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby fizyczne, przy której wielkość i stopień majątkowego czy finansowego wyodrębnienia mienia, w oparciu o które prowadzi się tę działalność, jest specyficzny.

Uwzględniając stan faktyczny sprawy należało stwierdzić, że zmarły Waldemar Z. nie prowadził zakładu pracy w znaczeniu przedmiotowym, a tym samym nie można było przyjąć, że z chwilą jego śmierci nastąpiło przejęcie zakładu pracy lub jego części w rozumieniu art. 23¹ § 2 k.p. Zmarły nie posiadał tytułu prawnego do zakładu pracy prowadzonego przez W. Spółkę z o.o. ani jego części. Również w skład spadku po Waldemarze Z. nie wszedł zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym.

Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio między innymi: art. 97 § 1, art. 98 § 1, § 2 pkt 1-2 i 4-5 oraz § 3, art. 100 § 1, art. 101 § 1 i 3 Ordynacji podatkowej. Ponadto według art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Bezsporne jest, że wnioskodawcy nabyli spadek po Waldemarze Z. po ½ części każdy z nich, oboje z dobrodziejstwem inwentarza, co oznacza, że spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku. Wartość stanu czynnego spadku po Waldemarze Z. została ustalona na kwotę 591.340,08 zł. Zgodnie z art. 97 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa spadko-

biercy podatnika przejmują przewidziane w przepisach prawa podatkowego majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy. Przepis art. 98 § 1 Ordynacji podatkowej stanowi o odpowiedzialności spadkobierców za zobowiązania podatkowe spadkodawcy. Przenosząc to na grunt odpowiedzialności za składki należało stwierdzić, że spadkobiercy ponoszą również odpowiedzialność za zobowiązania składkowe. Uregulowania zawarte w ustawie Ordynacja podatkowa nie oznaczają, że zobowiązania podatkowe (składkowe) wchodzą wprost do spadku, ale że zasady odpowiedzialności spadkobierców za nie są takie, jak za długi spadkowe. W świetle powyższych rozważań za uzasadnione należało uznać zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące niewłaściwego zastosowania przez Sądy obu instancji art. 23¹ § 1 i 2 k.p. oraz art. 97 § 1 ustawy Ordynacja podatkowa.

Ze względu na to, że po śmierci Waldemara Z. nie doszło do przejęcia zakładu pracy (ani jego części) przez W. Spółkę z o.o., to tym samym do zobowiązań z tytułu zaległych składek należało zastosować przepisy art. 97 oraz art. 98 ustawy Ordynacja podatkowa w związku z art. 31 i art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że zaskarżone decyzje organu rentowego z dnia 30 lipca 2007 r. stwierdzające odpowiedzialność Grażyny Z. oraz Macieja Z. z tytułu składek pozostających w związku z prowadzoną przez Waldemara Z. pozarolniczą działalnością gospodarczą pod nazwą O., były prawidłowe.

Sąd Najwyższy zaznacza, że sentencja wyroku Sądu Okręgowego w punktach 1 i 2 została błędnie zredagowana. Sąd Okręgowy w punkcie 1 w istocie powtórzył treść zaskarżonych decyzji, że wnioskodawcy ponoszą odpowiedzialność w zakresie składek na ubezpieczenie zdrowotne Waldemara Z. za okres od 1 stycznia 2000 r. do 16 marca 2000 r. w kwocie 213,39 zł wraz z odsetkami od dnia 16 marca 2000 r., zaś w punkcie 2 oddalił odwołania w pozostałej części. Treść punktu 2 sentencji mogła sugerować, że Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie zgodził się z treścią zaskarżonych decyzji. Tak jednak nie było, a za powyższym stwierdzeniem przemawia to, że w punkcie 1 sentencji Sąd Okręgowy użył zwrotu „ogranicza” w kontekście ograniczenia odpowiedzialności wnioskodawców tylko do tak określonych składek. Także z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że Sąd w istocie uznał, że wnioskodawcy nie ponoszą odpowiedzialności za pozostałe niewymienione w punkcie 1 sentencji składki. Tak też treść tego rozstrzygnięcia zrozumiały strony, a zwłaszcza pozwany organ, który wniósł apelację w zakresie niekorzystnego dla sie-

bie rozstrzygnięcia. Z prawidłowym zrozumieniem - technicznie błędnie zredagowanej sentencji rozstrzygnięcia - nie miał również trudności Sąd Apelacyjny.

Przedstawione w skardze kasacyjnej zagadnienie prawne nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż w sprawie nie miał zastosowania art. 23¹ § 1 i 2 k.p. Zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawnym, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a nadto dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 28 lutego 2011 r., I PK 241/10, LEX nr 798243; I PK 246/10, LEX nr 798246; z dnia 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07, LEX nr 884988; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51).

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego - w zaskarżonej części - i odwołania oddalił. O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym postanowiono na podstawie art. art. 98, 99 i 108 k.p.c. oraz § 2 ust. 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

=====